

Kow

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnośnieniem do domu i na prowincji rocznie Mk. 27, półrocznie Mk. 13.50, kwartalnie Mk. 6.75, miesięcznie Mk. 2.25. Zagranicą kwartalnie Mk. 7.50

Sroda, 16 stycznia 1918 r.

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie I-iej w tekście mk. 1.75 f. za wiersz pet. jedno-linowy. Nekrologia i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia zwyce, 50 f. za wiersz pet. Drobnie po 7 f. za wiersz

DRUGA LOTERJA KLASYCZNA

na rzecz Towarzystw Kulturalno - Oświatowych

23,500 zasadniczych losów, na które pada 11,750 wygranych i 10 premii.

Główna wygrana 350,000 mk. i wiele innych na ogólną sumę 2,705,700 marek.

Oplata za cały los 24 marki.

Ciągnięcie I-iej klasy d. 21 i 22 lutego 1918 r.

Zarząd: Warszawa, Królewska 23.

Reprezentacja na Łódź i okolice STANISŁAW LIPSKI Piotrkowska 10

KOLEKTORZY I KOLEKTORKI

chcące zająć się sprzedażą losów

LOTERJI KLASYCZNEJ

na rzecz Towarzystw Kulturalno - Oświatowych

zechcą się zgłosić do

Agentury Łódzkiej, Piotrkowska 10.

Dusza narodu.

W zbiorowej duszy każdego narodu — małże się jego charakter jego siła do samodzielnego bytu w kulturalnym organizmie politycznym. Niema narodu, któryby posiadał silniejszą i odporniejszą duszę od narodu polski, ale zarazem tkliwa, zdolną do szlachetnych porywów i krwawych uniesień. Nie posiadamy tego egoizmu i upórzywej wytrwałości w doprowadzeniu do skutku raz powziętych zamiarów, aka cechuje anglików; mroweje, pedantycznej pracowitości i karności społecznej Niemców; spokojnej, pełnej powagi, energii ludów skandynawskich; tkiwe, a jednocześnie bezbrzeżnie, jak ich stopy, rozwierzonej, duszy zbiorowej Rosjan, zdolnej do jak najbardziej rozbieżnych porywów i czynów, od niewolniczej uległości pezwawszy, a na dzikim i bezwzględny despotyzmie skończywszy. Duszę naszą cechuje miękkość, przy sporej dozie lekkomyślności. Pod tym względem podobni jesteśmy do Francuzów. Te też bardzo często nazywane nas francuzami północy. Najbardziej zdumiewającą jednakże jest odporność naszej duszy zbiorowej na wszelki ucisk zewnętrzny, gwałt i przymus.

Aby tego dowiedzieć, dość bezstronnie wcztać się w dzieje naszej martyrologii porobiorowej.

Skoło, po ostatnim rozbiore w roku 1795, granice otaczających Polskę mocarstw sąsiednich zetknęły się z sobą bezpośrednio, zdawało się, że już nadszedł ostatni kres istnienia państwa polskiego, jako niezależnej organizacji politycznej, że Polskę już nazawsze złożono do grobu, a naród polski skazano na zagładę, do pochłonięcia go przez organizmy dotychczas narodów, które ojczyznę

jego rozwiartowały. Ale największy ucisk państw zaborszych w kierunku wynarodowienia Polaków nie odniósł pożądanego skutku. Wykreślono imię Polski z karty Europy, ale nie zniszczono narodu polskiego. Przetrwał najsroższe czasy i zachował swoją odrębność narodową wśród najtrudniejszych warunków swego bytu. Niekróć zaś zbiegłymi wypadków dziejowych w jakiegokolwiek części swej Ojczyznę odzyskiwał bodaj na krótką metę swobodę ruchów, wnet wykazywał swoją zdolność do samodzielnego bytu, swą żywotność i siłę twórczą. Tak było za czasów Królestwa Warszawskiego, tego potworka państwa niepodległego, srodzonego przez ambitną, egoistyczną i dwulicową politykę wielkiego korsykanina. Krótkie było jego istnienie, a jednak wiele z tych zdobyczy narodowych, które wytworzyła podówczas zbiorowa dusza narodu polskiego, przetrwało po dzień dzisiejszy.

Tak było za czasów Królestwa Kongresowego, stworzonego przez kongres wiedeński, chociaż Rosja carska, z którą Polskę łączyło wówczas unia personalna i realna, na każdym kroku gwałciła konstytucję Królestwa. I nie mogła być inaczej.

Samowładny car rosyjski, rządzący u siebie despotycznie, nie mógł być szczerze konstytucyjnym królem polskim. A jednak i z tej epoki dotrwało do dziś dnia wiele zdobyczy narodowych, świadczających chlubnie o twórczości zbiorowej duszy narodu polskiego.

Dzięki tej właśnie twórczości i odporności zbiorowej duszy polskiej — naród nasz, mimo najbardziej niesprzyjających warunków, dotrzymał kroku w pracy kulturalnej innym o wiele od nas szczęśliwszym i wolnym narodem. Synowie Polski, idący na czele narodu w sztuce, nauce, literaturze nadobnej, rezsta-

will jej imię po świecie całym i położyli niepożyte zasługi dla ogólnego dorobku cywilizacyjnego ludzkości. A imion tych dzielnych ludzi, mężów nauki, artystów, muzyków, literatów, poetów, ekonomistów, działaczy społecznych i politycznych — cała plejada, którą pochwilić się może niekażdy naród, co nigdy politycznej swej niepodległości nie utracił.

Leż najbardziej zdumiewająca w narodzie polskim jest zdolność wehłaniania w swój organizm narodowy obcych żywiołów. Heż to rodził obcego pochodzenia, nietylko tych, co w czasach dawniejszych na wolnej podówczas ziemi polskiej szukały schronienia przed prześladowaniem we własnej Ojczyźnie za wiarę, lub polityczne poglądy — ale z tych, co już do niezależnej Polski przybyli — stali się dziś najgorliwszymi Polakami. W samej Łodzi niemałe naliczyć można rodzin, których synowie uważają się już za Polaków i są szczerymi patriotami polskimi, gdy tymczasem ich ojcowie nie władają jęszcze językiem polskim w dostatecznym stopniu, ani w słowie, ani w piśmie.

Nie dość na tem. Dusza polska ma taką siłę odporna, że nawet w pozornie wynarodowionych Polakach odczuwa się po wielu latach i w ton naradowy uderzy. Przykładów podobnych możnaby setki naliczyć, leż do najwymowniejszych z nich należą Wincenty Pol i Henryk Dąbrowski.

Pol, twórca „Moherta”, „Pieśni o ziemi naszej”, „Pieśni Janusza” i wielu innych, patriotycznych, na wskroś duchem polskim prześikniętych utworów, do 16 roku życia nie umiał mówić poprawnie, ani pisać po polsku. Ojciec jego, urzędnik austriacki w Galicji, wychowywał syna po niemiecku, a jednak odczuwała się w nim dusza Polski.

Henryk Dąbrowski, twórca le-

gionów polskich za czasów Napoleona I, jakkolwiek po mieczu pochodził z rodu czysto polskiego, matkę miał niemiecką i wychowany był wskutek wczesnej śmierci ojca w rodzinie niemieckiej. Do końca życia najchętniej pisał i mówił po niemiecku, językiem polskim bowiem swobodnie nie władał. A jednak, czy trzeba bardziej gorliwego i szczerze oddanego sprawie polskiej patrioty nad Henryka Dąbrowskiego, który całe życie swoje ukochanej Ojczyźnie poświęcił, na tytułach bitew za nią wależył tuż obok Kosciuszki i księcia Józefa Poniatowskiego, których niejako był uzupełnieniem. Mazurek Dąbrowski, „Jeszcze Polska nie zginęła” stał się polską pieśnią narodową a jego imię złotymi głoskami wyrzyte jest na kartach dziejów wojskowości polskiej.

W roku bieżącym latem obchodzić będziemy stuletnią rocznicę zgonu Henryka Dąbrowskiego i wówczas będzie pora na obszerniejszy jego życiorys i rozbiór jego działalności patriotycznej.

Dzisiejszy nasz artykuł ma jedynie na celu podniesienie ducha tym, którzy wątpią w świetlaną Polskę przyszłość i obawiają się o jej losy. O ile wnioskować można z rozwoju dotychczasowych wypadków, odrębnie Polski do niepodległego i samodzielnego bytu nie ulega już żadnej wątpliwości. W wolnej Ojczyźnie odrodził się naród polski nawet u tych jej synów, co dziś kazali na manowce. I oni staną do pracy narodowej przejęci duchem szczerzego patriotyzmu. Niema więc podstawy do wątpliwości i obaw.

Należy tylko mieć cierpliwość i wytrwałość, tembardziej, że kres naszej niedoli już bardzo blisko.

St. Jan.

Sprawa okupowanych terytoriów

Na posiedzeniu z dnia 12 stycznia sekretarz stanu v. Kühlmann zreasumował rezultat narad z dnia poprzedniego i zakomunikował:

Byłbym wdzięczny, gdyby ze strony rosyjskiej na sprawę tę dana była odpowiedź, wykluczająca wszelkie wątpliwości.

Troski poprosił o udzielenie głosu delegatowi Kamieniezewi, który powiedział, co następuje:

Delegacja proponuje, aby obla strony wyłożyły na piśmie rozwinięte przez się podczas dyskusji poglądy.

W wykonaniu powyższej propozycji delegacja rosyjska ustaliła, że nie jest w możności uznania za wyraz woli ludów terenów okupowanych tych oświadczeń, które używane zostały przez te lub inne grupy, czy kierunki społeczne, o ile te oświadczenia nastąpiły pod regimem obcych okupacji i złożone zostały przez organa, których prawa nie pochodzą z wyborów ludowych i które w ogóle prowadzą żywot w ramach niesprzeciwiających się planom wojskowych władz okupacyjnych.

Delegacja stwierdziła, że w czasie okupacji nie mogły być nigdzie

otworzenia ani nie przystają - bądź w Polsce, Litwie, czy Kurlandji jakkolwiek z demokratycznych wyborów pochodzący organ, któryby mógł z jakikolwiek prawem mieć pretensję do uchodzenia z wyrazem woli szerszych kół ludności.

Co się tyczy statuty deklaracji o dążeniu do zupełnej samodzielności państwowej, delegacja rosyjska oświadcza, że następuje:

1. Z faktu przynależności zajętych terytorjów do byłego państwa rosyjskiego, rząd rosyjski nie wyłącza wniosków co do jakiegokolwiek zobowiązania prawnopństwowego ludności tych terenów względem republiki rosyjskiej. Stare granice byłego cesarstwa rosyjskiego, granice utworzone drogą gwałtu i ubrodni dokonanej na narodach, zwłaszcza na narodzie polskim, anikły wraz z cesarstwem. Nowa granica braterskiego związku narodów republiki rosyjskiej, oraz narodów, pragnących pozostać poza jej granicami, muszą być utworzone w drodze swobodnej decyzji własnych narodów.

2) Wskutek tego dla rządu rosyjskiego główne zadanie prowadzonych obecnie rokowań polega nie na tom, aby w jakikolwiek sposób bronił dalszego przymusowego pozostawiania wyżej wspomnianych terytorjów w ramach państwa rosyjskiego, a na tom, aby zapewnić rzeczywistą swobodę samookreślenia wewnętrznego ustroju państwowego i położenia międzynarodowego wspomnianych terytorjów. Tylko wówczas republika rosyjska będzie się czuła zabezpieczoną od wciągnięcia w jakiegokolwiek terytorjalne spory i konflikty, gdy będzie ona przekonana, że granice, dzielące ją od jej sąsiadów, utworzone zostały pod wpływem swobodnej woli samych narodów, nie zaś pod naciskiem wywieranej z góry przemocy, która tylko na krótki czas może zagłuszyć jej wolę.

3) Tak pojmowane zadanie przypuszcza uprzednie porozumienie się Niemiec i Austro-Węgier z jedną z jednej, a Rosji z drugiej strony co do następujących głównych punktów: Co do zakresu owych terytorjów, których ludność będzie powołana do wykonania prawa samookreślenia co do ogólnych przesłanek politycznych, przy których może być rozwiązana kwestja losów państwowych odnośnych terytorjów narodów: co do rządów przejściowych, które mają istnieć aż do chwili ostatecznego ukonstytuowania się państwowe tych terytorjów; co do sposobu i formy, w jakich ludność tych terytorjów będzie miała uwzględnioną swą wolę. Ostateczny odpowiedź na te pytania tworzy paragrafy traktatu pokojowego, które mają zastąpić § 2 niemieckiej propozycji, z dn. 28 grudnia.

Delegacja rosyjska ze swej strony proponuje następujące rozwiązanie tych spraw:

Ad 1: Terytorjum.

Prawo samookreślenia przysługuje narodom, nie zaś ich częściom, która zostały okupowane, jak to przewiduje § 2 niemieckiego projektowanego traktatu z dn. 28 grudnia. Odpowiednie do tego rząd rosyjski z własnej inicjatywy daje prawo samookreślenia i tym częściom włączanym do państwa, które zamieszkuje poza strefą okupacji. Rosja zobowiązuje się powstrzymać się od zmuszania tych terytorjów, bezpośrednio lub pośrednio, do przyjęcia tej lub innej formy państwowej, oraz nie uszczuplać ich samodzielności przez żadne konwencje celne lub wojskowe, któreby miały być zawarte przed ostatecznym ukonstytuowaniem się tych terytorjów na podstawie samookreślenia tych narodów.

Rządy Niemiec i Austro-Węgier oświadczały ze swej strony kategorycznie, że nie rozważają sobie żadnych pretensji ani do wcielania do terytorjum Niemiec i Austro-Węgier terytorjów z cesarstwa rosyjskiego, które są teraz okupowane przez ar-

mie Niemiec i Austro-Węgier, ani do zw. poprawek granicznych kosztami tych terytorjów.

Równocześnie zobowiązują się one nie zmuszać tych terytorjów, ani bezpośrednio, ani pośrednio, do przyjęcia tej lub innej formy państwowej, nie uszczuplać ich samodzielności przez jakiegokolwiek konwencje celne, lub wojskowe, któreby miały być zawarte przed ostatecznym ukonstytuowaniem się tych terytorjów, na podstawie politycznego prawa samookreślenia zamieszkujących je narodów. Rozwiązanie kwestji, dotyczącej losów terytorjów, samodzielnie stanowiących o sobie, musi się odbywać pod warunkiem zupełnej swobody politycznej i wyłączenia wszelkiego chwilowego nacisku. - Wskutek tego głosowanie musi się odbyć po ustąpieniu obcych armii, oraz po powrocie zbiegów, oraz ludności ewakuowanej od samego początku wojny.

Co do punktu drugiego: Termin wycofania wojsk określa komisja specjalna zgodnie ze stanem środków przewozowych, aprowizacyjnych i innych spraw, pozostających w związku z warunkami nieukończonej jeszcze wojny.

Ochrona porządku i praw, znajdujących się w procesie samookreślenia terenów, spada na barki armii narodowych i milicji lokalnych. Zbiegowie oraz ludność ewakuowana od początku wojny przez władze okupacyjne otrzymują zupełną swobodę i materialną możliwość powrotu.

Co do punktu trzeciego: Od chwili podpisania pokoju aż do ostatecznego ukonstytuowania się państwowego plemionowych terenów, ich zarząd wewnętrzny, kierownictwo spraw lokalnych, finansów i t.p., przechodzi w ręce organu tymczasowego, utworzonego w drodze porozumienia stronnicw politycznych, jakie w tonie odnośnego narodu dewoludji swej żywotności przed wojną i w czasie wojny.

Główne zadania tych organów tymczasowych polega jednocześnie obok utrzymania normalnego biegu życia społecznego i ekonomicznego również na organizacji głosowania ludowego.

Co do punktu czwartego: Ostateczne rozwiązanie kwestji położenia państwowego terenów, o których mowa, a także formy ich państwowości nastąpi w drodze referendum powszechnego.

W celu przyspieszenia prac konferencji pokojowej delegacja rosyjska uważa za nadzwyczaj ważną rzecz utrzymanie od delegacji niemieckiej i austro-węgierskiej zupełnie ścisłej odpowiedzi na wszystkie te kwestje, jakie podniesione zostały w deklaracji niniejszej. Co się tyczy innych spraw drobniejszych, te te mogłyby być omówione w związku z ustną odpowiedzią na punkty powyższe.

Na to generał Hoffman poprosił o głos i powiedział:

„Przedewszystkiem muszę zaprotestować przeciwko tonowi tych propozycji. Delegacja rosyjska rozmawia z nami w ten sposób, jakgdyby stała stopą z tyłu na naszej ziemi i mogła nam dyktować warunki. Pragnę zwrócić uwagę na to, że faktycznie mają się przeciwnie - zwycięska armia niemiecka stoi w naszym kraju!

Chciałbym dalek stwierdzić, że delegacja rosyjska żąda zastosowania względem terytorjów zajętych prawa samookreślenia narodów w sposób i w granicach, jakich nasz rząd nie stosuje we własnym kraju. Wątpliwie oparty jest wyłączenie na siłę, i w dodatku na siłę, bezwzględnie tłumiącej przemocą każdego, kto myśli inaczej. Każdego przeciwnika ideowego ogłasza się poprostu bez namysłu za kontr-rewolucjonistę i burżua. To, com powiedział, obęć potwierdzić dwoma tylko przykładami:

W nocy z dn. 30 na 31 grudnia rozpadł się rząd bolszewików przy pomocy bagietów i karabinów maszynowych niekwestyjonowany bia-

łoruski w Mińsku, pragnący proklamować prawo narodu białoruskiego do samookreślenia.

Kiedy Ukraina proklamowała prawo do samookreślenia, rząd pettersburski postawił ultimatum i usiłował przeprowadzić swą wolę w drodze przemocy zbrojnej.

O ile wiadomym mi jest z posiadanych depesz Iskrowych, wojna domowa trwa jeszcze.

Tak się przedstawia w praktyce zastosowanie przez rząd bolszewicki prawa o samookreśleniu narodów. Dlatego natychmiast kierownictwo armii niemieckiej musi odzyskać niezależność do regulowania spraw terytorjów zajętych. Dla nas narody terenów okupowanych dają już jasny i niedwuznaczny wyraz swemu życzeniu oderwania się od Rosji.

Z nośród najważniejszych rezolucji ludności chciałyby podkreślić następujące:

Dnia 21 września 1917 r. kurlandzki sejm krajowy, który wyraził się nazwał się reprezentantem całej ludności Kurlandji, prawił o ochronę państwa niemieckiego.

Dnia 11 grudnia 1917 litewska rada krajowa, uznana przez litwinów w kraju i zagranicą za jedyne upoważnione przedstawicielstwo narodu litewskiego, proklamowała żywcem oddzielenia od wszelkich związków państwowych, jakie dotychczas istniały z innymi narodami.

Dnia 27 grudnia z podobną prośbą zwróciła się do państwa niemieckiego rada wiejska Rygi. Do wniosku tego dołączyły się: ryska izba handlowa, pierwsza gilda, przedstawiciele ludności wiejskiej i 70 związków ryskich.

Wreszcie w grudniu roku 1917 zerwali swe dotychczasowe stosunki - w formie rozlicznych deklaracji - przedstawiciele ryserstwa oraz emla wiejskich, miastkich i kościelnych na wyspach Oesel, Dagö i Meon.

Również z przyczyn admistracyjno-technicznych niemieckie na-ozelne kierownictwo armii musi odzyskać opuszczenia Kurlandji, Litwy, Rygi i wysp w zatoce Ryskiej.

Wszystkie te prowincje nie posiadają wcale ani organów administracji, ani organów wymiaru sprawiawidliwości, ani organów opieki prawa, ani kolei, telegrafów, i poczt. Wszystko to znajduje się w niemieckim posiadaniu i uruchomione jest przez Niemców. Również do utworzenia własnej armii narodowej i milicji kraje te nie są zdolne wskutek braku odpowiednich organów.

W sprawie kucalni

Kurasy przygotowawcze do seminarjum. Inspektor szkolny okręgu łódzkiego zawiadomil komunikatam, nauczycielstwo powiatu brzezińskiego, że w dniu 6 lutego zostaną otwarte w Skierniewicach kursy przygotowawcze dla pragnących wstąpić do seminarjum.

Na kursach tych, kandydaci obejmą plei, którzy ukończyli szkołę elementarną, przygotowujący się będą do wstąpienia na kurs Iszy do któregośkolwiek z istniejących seminarjów nauczycielskich.

Kursy te będą dwuletnie.

Regrastracja leśników. Wydział leśny Centralnego T-wa Gospodarczego zamierza przeprowadzić regrastrację wszystkich polskich leśników leśnych, w celu ustalenia, jakimi siłami rozporządzać będzie można w tej branży.

Wobec tego wszyscy leśnicy w Polsce, bez względu na posiadane wykształcenie, wzywani są do zameldowania się w Wydziale leśnym przy Centralnem T-wie Gospodarczym w Warszawie.

Z Resurwy Rzemieślniczej. Zarząd Resurwy Rzemieślniczej postanowił urządzać w każdą niedzielę odczyty dla członków i wprowadzonych gości.

Pierwszy z zapowiedzianych odczytów odbędzie się w dniu 20 b. m. o godz. 4 i pół po południu. Wygłosi

go prof. Józef Adamowicz na temat „O pieniądzach“. Treści odczytu będzie następująca: Srodki wymiany w starożytności. Zalety pieniądzy metalowych, jako środków wymiany. Monometalizm i bimetalizm. Pieniądze papierowe a banknoty. Historia pieniądzy papierowych w Rosji i innych państwach. Banknoty, organizacja i zasady działalności banków emisyjnych w państwach europejskich i w Stanach Zjednoczonych. Emisja bonów.

Zręczenie się mandatu - Wice przewodniczący Rady Miejskiej p. St. Jareński zawiadomil przyodjum Rady, iż zrzeka się swego mandatu.

Na czwartkowym posiedzeniu Rady odbęda się wybory nowego wice-przewodniczącego.

Z Sekcji nauczania elementarnego. W dniu 19 b. m. o godz. 6-ej wieczorem, w lokalu Stow. nauczycieli chrześcijan odbędzie się zebranie członków Sekcji nauczania elementarnego, na którym omawiana będzie sprawa dalszej pracy Sekcji, oraz otwarcia Oddziału Zrzeszenia nauczycielstwa w Łodzi.

W sprawie kuchni dla pracowników miejskich pierwszy burmistrz, p. Skulski, rozesał do kierowników biur magistratu okólnik, w którym żąda wyszczególnienia nazwisk urzędników, pragnących korzystać z kuchni.

Kierownictwo kuchni zostanie powierzone urzędnikom miejskim, którzy w tym celu wybiorą z pomiędzy siebie zarząd.

Kalendarz „Gazety Porannej“. Wyszedł z druku kalendarz warszawskiej „Gazety Porannej“. Na treść, poza częścią, czysto kalendarzową, składają się powiastki, wiersze oraz bardzo bogaty materiał informacyjny, dotyczący zarówno stołiec jak i całego kraju. Nader ciekawym w kalendarzu tym jest przegląd rzemiosła w chwili obecnej: całym Królestwie, opracowany przez J. Oręckiego. Cena kalendarza z mi-

Papierosy w sklepach miejskich. W dziesięciu sklepach komitetu rozdziału chleba i maki od bywa się w dalszym ciągu sprzeda papierosów monopolowych po cenach nominalnych, przyszem w dzielnicach, oddalonych od środka miast papierosy sprzedawane są w dwóch gatunkach: po 60 i po 40 fen. z paczką, podczas, gdy w sklepach miejskich, znajdujących się w centrum, są do nabycia jedynie papierosy 60 fenigowe.

Okazywanie legitymacji przy kupnie nie jest obowiązujące.

Z Tow. esperanckiego. Poniedziałek, dnia 21-go b. m. o godz. 8-ej wiecz., na kursach „Esperanto przy łódzkim Tow. esperanckim (ul. Długa 90), rozpoczyna się wykłady dla nowych 2-eh początkowych grup: języku polskim pod kierunkiem J. Zysa, oraz w niemieckim pod kierunkiem p. A. Hiatza. Zapisani kandydaci przesłali się o zgłoszenie się. Dalsze zapisy na wakujące miejsca przyjmie kancelarja Tow. godziennie (prócz sobót i niedziel) od 8 - 1 wiecz.

Posiedze w środę, dnia 23-go b. m. o godz. 9-ej w. w lokalu Tow. odbędzie się bezpłatny wieczór agi-tacyjny poświęcony wystawie esperanckiej. Towarzystwo dokłada wszelkich starań, aby wieczór ten wypadł jak najlepiej.

Sprzedaz chleba. Od 10 do 22 grudnia 1917 r. w 38 miejskich sklepach sprzedaż chleba sprzedano 101826 funtów chleba, od 24 grudnia 1917 r. do 5 stycznia r. b. - 617782 f.

Wypadki i kradzieże.

Pożar. Dzisiejszej nocy, o godz. 2 i pół zaważwano II oddział strażnicy ogniowej ochotniczej do domu Nr 4 przy ul. Kamiennej, gdzie się rozpalona pieca zapalił się sufity na I piętrze. Po wyłączeniu części sufity ogień po godz. 4:30 został ugaszczony.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy racyli wziąć udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogiej nam żwiotki

ś. p. Pawła Jahn

składa serdecznie „Bóg zapłać”

Rodzina.

Udar sercowy. Onegdaj, o godz. 11 wiecz., 30-letnia Olga Frank, zamieszkała przy ulicy Luzy 51 została rażona atakiem apoplektycznym.

Zawezwany lekarz Pogotowia mógł tylko skonstatować śmierć.

Ze związków i stowarzyszeń

Ze związku fryzjerów. W dniu 27 b. m. o godz. 4 po południu w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 34, odbędzie się ogólne roczne zebranie związku zawodowego pracowników i pracowni fryzjerskich, z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie, 2) Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania, 3) Sprawozdanie zarządu i kom. rewizyjnej, 4) Wybór zarządu, kom. rewizyjnej i sądu koleżeńckiego, 5) Wytyczne na przyszłość, 6) Wolne wnioski.

Bezrobocie pracowników miejskich w Warszawie.

Poza strajkującymi pracownikami szpitali, w dniu poprzedzającym rozpoczęli pracę strażnicy i urzędnicy miejskich i urzędnicy niektórych biur magistratu, które z tego powodu przerwały wszelkie czynności.

Urzednicy wydziału Debręczynności publicznej złożyli magistratowi oświadczenie, że ze względów humanitarnych z bezrobociem się nie solidaryzują i do pracy stali.

Dziś od rana urzednicy miejscy we wszystkich wydziałach magistratu rozpoczęli jednodniowy strajk demonstracyjny.

Wyłączone od bezrobocia instytucje humanitarne i dobroczynne.

Bardzo dotkliwym dla miasta okazało się bezrobocie w Wydziale zaopatrywania miasta. Wskutek tego bezrobocia, przybywające na stacje kolejowe wagony z żywnością nie mogą być wyładowane. Strajkujących robotników wyładunkowych zastąpić mają żołnierze.

Na stacji pomp, oraz na filtrach pracę podjęli saperzy.

Onegdaj wieczorem odbyło się nadzwyczajne zebranie plenarne Magistratu, poświęcone sytuacji, wywołanej przez rozszerzające się bezrobocie.

Po obradach, trwających do godz. 2 w nocy, magistrat uchwalił wydać do pracowników miejskich następującą odezwę:

„Cesarstwo-niemiecki prezydent policji pismem z dnia 14 b. m. polecił magistratowi wezwać pracowników miejskich do natychmiastowego powrotu do pracy i uprzedzić, iż w razie niewypełnienia tego wezwania plac za czas strajku nie będzie wypłacony i kwoty dodatkowe dla ciężo pracujących będą cofnięte.

Nadto cesarsko-niemiecki prezydent policji polecił magistratowi uprzedzić pracowników szpitalnych, korzystających z mieszkań i wiktów, że jeżeli w ciągu 24 godzin od niniejszego wezwania nie powrócą całkowicie do należytego spełniania obowiązków, utracą prawo do zajmowania mieszkań i korzystania z pomocy szpitalnego, przyczem w razie potrzeby użyte będą środki przymusowe”.

Polskie niebezpieczeństwo.

Niemiecki związek kresów wschodnich zwraca się do członków swoich następującą odezwą:

„Wśród obrzeczonych wypadków wojny światowej, zagraża niebezpieczeństwem, że kwestia polska zechcia-

ła będzie na plan drugi. Zbyt łatwe nie docenia się jej znaczenia, ale zapamiętaj, że jest ona dzisiaj i w przyszłości wielce, niż kiedykolwiek, najważniejszą kwestją polityczną dla Prus i tym samym dla Niemiec. Nie ludźmy się! W jakikolwiek sposób ukształtują się stosunki na wschodzie — zawsze zwyciężą one w Prusach polskie pretensje do przewagi. Ani proklamacja Królestwa Polskiego z dnia 3 listopada 1918 r., ani patent z dnia 12 września 1917 r., nie zawiera jakiegokolwiek zabezpieczenia przed zamachami żywiołu polskiego w Prusach. Od rządu, który wprowadził obce równo prawo wyborcze we wszystkich swych fatalnych następstwach do naszej polityki kresów wschodnich w Prusach, żywioł niemiecki na kresach wschodnich oczekiwać nie może w przyszłości jakiegokolwiek opieki i poparcia. Właściwie, niż dotychczas, żywioł ten będzie skazany na narodową i gospodarczą spójność i na samopomoc. W tej narzuconej sobie walce Niemcy na kresach wschodnich wytrwają tym silniej i tym ochotniej, jeśli zobaczą, że ich rodacy poza obrębem kresów wschodnich w zwarłym szeregu staną po ich stronie. Wobec tego chcę do zliczenia sobie tych, którzy dotychczas zajmowali w tej kwestii chłodną i obojętną postawę”.

Sprawa polska.

W „Gość P.” według „Berl. Tageblattu”, z dnia 14 stycznia czytamy: Sprawa polska, jak się zdaje, przyjęła nowy obrót. Rozwiązanie austrijskie odrzucono wyraźnie, przynajmniej w Berlinie. Zdają się za tym przemawiać nie tylko wojskowe, lecz i ekonomiczne powody; wojskowo o tyle, że pragnie się stworzyć tak wiele omawiane „gwarancje” na Litwie, ekonomicznie — wobec wypłynięcia kwestii przyłączenia do Prus wartościowych okrzędów przemysłowych Polski. Chodzi tu o powiaty: badeński, czestochowski, wieluński i oikunski. Przynajmniej są to powiaty, stanowiące znaczną część Polski kołczyńskiej, a wymienione w pełnym (drugim) memorandum polskiej Izby handlowej, złożonym kierowniczym kom. rządowym, jako konieczne dla górnośląskiego okręgu gospodarczego. Sprawa unii personalnej z Austrią nie jest brana pod rozwagę w sposób określony. Nie pozostało to bez wpływu również na wybór krętu polskiego.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowa)

Wielka Kwatera niemiecka, 15 stycznia.

Zachodnia widownia wojny

Nie zaszły żadne szczególniejsze wydarzenia. Walki artylerji w rozmaitych punktach frontu.

Włoska widownia wojny.

Silne ataki, poprowadzone przez włosów na stanowiska austriacko-węgierskie na Monte Asolone i Monte Patrica rozchwiała się wśród ciężkich strat.

Walki ogniowe trwające w ciągu dnia w odcinkach atakowanych, rozszerzały się chwilami ku zachodowi przez Brancę, a na wschód aż od Piave

Również wzdłuż dolnej Piawy i w związku z natarciami włoskimi w dolcie Piawy wielokrotnie wznowiła się działalność artylerji.

Wschodnia widownia wojny

Nie nowego.

Front macedoński.

Sytuacja niemiecka.

Pierwszy General-Kwatermistrz Ludendorff.

Więści z Rosji.

Wynik wyborów.

Biuro Havasa donosi z Petersburga: Dotychczas wiadomo na 485 wypadkach wyniki wyborów do konstytuancy, 200 miejsc uzyskali socjaliści-rewolucjonisci, zaś 164 małeysialisci.

Unieważnienie wyborów.

Komitet wykonawczy Rad robotniczo-żołnierskich wydał dekret, upoważniający Radę włóscjan, robotników i żołnierzy do naznaczenia nowych wyborów, lub do unieważnienia wyboru tych posłów konstytuancy, którzy nie reprezentują interesów mas robotniczych i włóscjańskich.

Drugi kongres włóscjański wydał specjalne rozporządzenie o natychmiastowym unieważnieniu mandatów wszystkich członków konstytuancy, występujących przeciwko rządowi Rad robotniczo-żołnierskich.

Rozporządzenie to zawiera m. in. następujące paragrafy:

„We wszystkich guberniach, gdzie wybrani posłowie należą do prawego skrzydła partji socjal-rewolucjonistów lub innej partji prawicowej, występującej przeciwko rządowi Rad robotniczo-żołnierskich, należy ich natychmiast odwołać, a w razie niechęci poddania się rozpoczęciu, należy zarządzić zgodnie z wydanym dekretem, nowe wybory. Kongres 2-jej armji postanowił odwołać wybranych przez tę armię posłów: Awksentiewa, Gosa, Lichaczewa i Kolerowa, którzy wszyscy są prawicowymi socjal-rewolucjonistami. Podobne decyzje powzięto w wielu guberniach”.

Telegramy.

Prasa niemiecka o rokowania- niach.

BERLIN, 15.1. Biuro Wolffa komunikuje:

W sprawie ogłoszonego wczoraj komunikatu o rokowaniach pokojowych w Brześciu Litewskim, dzienniki niemieckie piszą:

„Lebter Anzeiger” sądzi, że z góry można było przewidzieć, iż pan Trocki przemawiać będzie w innym tonie, niż jego towarzysze. Przekonał się on w międzyczasie, że niemieccy delegaci mają do dyspozycji również jego ton. Język, którym przemawiał przedstawiciel niemieckiego dowództwa naczelnego, odznaczał się jasnością. Może się to rozstrzygnąć podobnie, lub nie, lecz jeżeli pan Trocki przyjechał do Brześcia po to, aby sprawę popsuć, to naród rosyjski będzie o tam innego zdania, gdyż leży on na bezwzględnie zawartej pokoju.

Jeżeli dozna rozczarowania, to skutki ponosić będzie w pierwszym rzędzie rząd bolszewików.

„Vossische Zeitung” pisze między innymi:

Niemcy nigdy nie mogli myśleć o zupełnym opuszczeniu okupowanych terytoriów rosyjskich przed zawarciem ogólnego pokoju. Inaczej rzecz ma się z rosyjanami. Z chwila zawarcia pokoju z państwami centralnymi na Rosję pokój zupełny. W Brześciu Litewskim nadarza się Rosji sposobność zawarcia pokoju ze wszystkimi swymi wrogami na równych warunkach, my zaś musimy nadal prowadzić ciężkie walki na zachodzie, na południu i na bliskim wschodzie. Niepodobna przewidzieć zmiennych kolei wojny. Postanowi-

liśmy lekkomyślnie, gdybyśmy się wyrzekli strategicznych korzyści naszych ekupacji na wschodzie i narazili może przez te obojętne nasze na jakieś niebezpieczeństwo. Rosja natomiast może opuścić zajęte terytoria natychmiast po zawarciu pokoju.

„Germanja” wyraża nadzieję, że rosjanie będą musieli przyjąć do przekonania, że znajdując się oni ze swojemi roszczeniami na mylnym drodze.

„Verwärts” mniema, że jeżeli po obu stronach będzie dobra wola to da się osiągnąć porozumienie.

„Berliner Morgenpost” pisze: „My możemy w spokoju czekać na dalszy rozwój wypadków. Czy rosjanie mogą to uczynić — oto kwestja, na którą oni sami muszą dać jasną odpowiedź. Sądząc z tego, co wiemy o stosunkach, panujących w ich kraju i na froncie, wydaje nam się, że tego nie potrafią zrobić”.

„Berliner Volkszeitung” powiada: „Istnieje wspólna podstawa dla Rosji i szwercprzymierza. Zdaje się jakby się ona w ostatnich dniach zchwiała”.

Narady w Berlinie.

BERLIN, 15.1. — „Berliner Tageblatt” pisze:

Jak się dowiadujemy, odbył się wczoraj nie tylko dalszy ciąg posiedzenia pruskiego ministerjum państwowego, lecz także narady w pałacu kanclerza Rzeszy, w których, prócz hr. Hertlinga i kilku innych przedstawicieli rządu, udział brali również Hindenburg i Ludendorff.

Natomiast kanclerz Rzeszy, wbrew pierwotnym zamiarom nie odbył konferencji z przywódcami partji, lecz zastępcą pana Kühlmanna, podsekretarz stanu v. dem Busche, dał przywódczom partji w godzinach popołudniowych pewne wyjaśnienia co do przebiegu pertraktacji w Brześciu Litewskim.

Wynika z nich, że pertraktacja podjęta została znów wczoraj po południu, a dzień po południu odbędzie się posiedzenie delegatów.

BERLIN, 15.1. — Dzisiejszy „Lebkanzeiger” pisze:

Konferencja berlińska pomiędzy kanclerzem Rzeszy a naczelnym dowództwem wojskowym uważać należy za załatwioną.

Osiągnięte rzeżową ugodę, przy której naczelnie dowództwo wojskowe reprezentowało zgodnie ze swymi zamierzeniami jedynie tylko interesy wojskowe.

Ugoda stwarza wyraźne linje wytyczne dla rokowań na wschodzie, pozostawiając na zachodzie wolną drogę, która na swole granice w konieczności państwowej Rzeszy niemieckiej.

Zachęta zmienny mi zeszła

BERLIN, 15.1. — Na dzisiejszem posiedzeniu komisji głównej parlamentu Rzeszy podsekretarz stanu baron v. dem Busche powiedział: W imieniu pana kanclerza Rzeszy oświadczyć może, że w instrukcjach, jakie podsekretarz stanu von Kühlmann otrzymał dla pertraktacji w Brześciu Litewskim, nie została żadna zmiana. Tem samym wszystkie pogłoski, obiegające ogół i prasę, są bezpodstawne.

Wynadek w podróży.

WARSZAWA, 15.1. Opóźnienie przeszedł dwugodzinne spec. pociągu pośpiesznego, którym przybyli do Wiednia członkowie Rady regencyjnej, miało — jak donosi „Kurier cedzienny” — powód bardzo poważny. W pobliżu stacji kolejowej Niemiecki Bród (Deutschebröd) jeden z dróżników spostrzegł, że z pod wagonu pociągu pośpiesznego dobywa się płomień. Na telefoniczne ostrzeżenie dróżnika zatrzymano pociąg na stacji Niemiecki Bród. Tu przekonano się, że ogień powstał właśnie w wagonie, którym jechali członkowie Rady regencyjnej. Ostrzeżenie dróżnika zatrzymało pociąg na stacji Niemiecki Bród. Tu przekonano się, że ogień powstał właśnie w wagonie, którym jechali członkowie Rady regencyjnej. Ostrzeżenie dróżnika zatrzymało pociąg na stacji Niemiecki Bród. Tu przekonano się, że ogień powstał właśnie w wagonie, którym jechali członkowie Rady regencyjnej.

Zwrot wysp Alandzkich.
SZTOKHOLM, 15.I. — Biuro Ha-
vasa komunikuje: Senator Bvinhuf-
vud, mianowany pierwszym przy-
sędzią republiki fińskiej, oznaj-
mił, iż Finlandja wyspy Alandkie
zwróci Szwecji.

Nawiązanie stosunków.
SZTOKHOLM, 15.I. — Biuro Ha-
vasa donosi z Londynu, że rząd an-
gielski postanowił nawiązać stosunki
półoficjalne z mianowanym niedawno
przez Trockiego ambasadorem rosyj-
skim w Anglii, Litwinowem, ażeby
otrzymać wreszcie informacje o wy-
darzeniach, rozgrywających się w
Rosji.

Lenin się wycofuje.
FRANKFURT n. M., 15.I. — Do
„Frankfurter Ztg.” donoszą ze Sztok-
holmu, że w Petersburgu krąży po-
głoska, jakoby Lenin miał zamiar
ustąpić i przewodnicztwo w Radzie
komisarzy ludowych złożyć w ręce
Trockiego.

Prawo wyborcze kobiet.
BERLIN, Z Amsterdamu donoszą,
do „Berliner Abendpost”: Angielska
izba lordów przyjęła 134 głosami
przeciwko 69 uchwalony przez izbę
gminu projekt reformy wyborczej,
ndzielający prawa wyborczego ko-
bietom.

WASZYNGTON. Izba reprezentan-
tów 272 głosami przeciwko 186 przy-
jęła projekt prawa, dotyczący wpro-
wadzenia prawa głosu dla kobiet.

Telegramy własne

W Brześciu Litewskim.
BRZEŚĆ LITEWSKI, 15.I. (w.)
Narady w Brześciu Litewskim trwa-
ją dziś w dalszym ciągu. Pomimo
silnego języcze odchylenia poglądów
obu stron pertraktujących, w spra-

wach politycznych i terytorjalnych,
w niektórych kwestiach ustalono
pewną zgodność zapatrywań.

**Udział Bawarii w rokowa-
niach.**

MONACHJUM, 15.I. (w.) — W celu
silniejszego zaakcentowania związkow-
ego charakteru państw Rzeczy nie-
mieckiej — Bawaria wyśle specjalnego
swego przedstawiciela, który weźmie
udział w pertraktacjach w Brześciu.

W tym celu b. prezes ministrów
bawarskich, dr. hr. Podswils wyje-
dzie najpierw do Berlina, skąd po
naradzie w urzędzie do spraw zagra-
nicznych — uda się do Brześcia Litew-
skiego.

**Aresztowanie ambasady ru-
muńskiej.**

SZTOKHOLM, 15.I. (w.) — Według
doniesienia „Allgemein Handelsblatt”
z Petersburga — ambasador rumuński
Diamandi, wraz z całym personelem
poselstwa, został wczoraj na rozkaz
pełnomocnika ludowego aresztowany
i internowany w fortecy Pietra i Pa-
wła. Przyczyną aresztowania nie-
wiadomo. Fakt ten wywołał wielkie
podniecenie, zwłaszcza, że z powodu
nowego roku nie wyszły żadne pisma
i wiadomości ta była rozmaito ko-
mentowana.

Ambasador amerykański, Francis,
zawezwał siałe dyplomatyczne do od-
bycia konferencji w celu wniesienia
interpelacji.

**Wspólne cele wojenne koa-
licji.**

BERN, 15.I. (w.) — Rzymski ko-
respondent „Stampy” informuje, że
głównym punktem konferencji pa-
ryskiej będzie złożenie przez po-
szczególne państwa koalicji dekla-
racji w sprawie swych celów wojen-
nych i ustalenie, na podstawie tych
oświadczeń, wspólnego programu za-
dań ententy.

Dymisja urzędników.

ROTTERDAM, 15.I. Według do-
niesienia „Nieuwe Rotterdam Courant” —
„Daily News” dowiaduje się z Pe-
tersburga pod datą 13 b. m.: maksy-
malnie zwolnili wszystkich strajku-
jących urzędników ministerjum fi-
nansów i ogłosili ich pozbawionymi
prawa korzystania z pensji.

Upamiętnienie elektrowni,

ZURYCH, 15.I. (w.) — „Veas.
Ztg.” informuje: Według doniesie-
nia „N. Zürcher Ztg.” — rząd rosyj-
ski należał sekwestr na zakłady pe-
tersburskiego Tow. elektrycznego i o-
głosił je własnością państwa.

Loterja Legionów Polskich.

(Tabela nieurzędowa.)
V klasa. I-szy dzień ciągnięcia.

Główne wygrane padły na na-
stępujące numery:

Mk. 80,000	N 14983
Mk. 15,000	N 11498
Mk. 4,000	N 27212 27621
Mk. 2,000	N 22310
Mk. 1,000	N 16918
Mk. 500	N 1973 6685 81296
Mk. 200	N 929 4481 5621 6021
8593 10629 11806 16930 19649 20657 20603	
27473 27491 27591 28329 31640	
Po mk. 160 Nr. Nr.:	
57 88 115 51 70 271 428 84 593 636 42	
55 718 75 84 887 44 52 980 83 67 82	
1063 68 86 90 94 136 59 60 255 60 62 301	
89 421 70 94 521 38 58 73 86 718 16 840 968	
88 91 96	
2033 63 76 118 29 74 209 63 310 25 427	
59 527 38 88 94 98 603 28 53 95 788 99 826 57	
60 63 74 78	
3164 80 87 93 273 83 333 480 509 17 24	
32 38 41 637 82 706 51 74 822 35 57 948 71 89	
4009 71 100 22 64 85 293 316 67 438 54	
88 317 36 45 610 780 92 803 24 70 915 82 86	
5050 68 121 30 235 39 75 307 83 459 77	
91 525 611 42 720 31 56 74 97 849 922 29 58	
85 89	
6088 99 162 63 97 98 272 321 23 30 56	
91 542 602 720 55 71 876 997	
7047 86 100 24 55 81 279 307 59 74 96	
509 97 653 98 717 83 835 97 946	
8025 98 102 56 232 86 316 46 75 404 9	

50 61 559 90 601 34 58 61 80 87 797 863 65 68	
87 904 37 41	
9006 9 56 66 117 21 282 87 318 36 65 60	
97 408 506 39 59 83 652 70 71 704 78 897 921	
90	
10021 37 43 57 69 73 106 207 21 62 76	
309 43 72 486 95 508 507 79 768 854 938 62	
11026 41 174 268 325 60 79 447 502 36	
87 47 55 56 62 73 98 629 95 711 59 76 80	
12024 98 54 125 41 97 337 402 4 52 81	
516 40 85 608 731 835 63 921 50	
13097 121 31 48 96 233 55 62 332 55 80	
413 10 72 506 62 96 613 47 62 69 70 79 83 721	
828 53 70 910 56 83 90	
14015 133 64 69 81 244 70 895 404 13 56	
95 519 33 91 671 94 787 97 883 9 99 937 40	
32 91	
15062 64 135 67 74 84 208 41 61 75 92	
443 531 33 58 93 706 76 98 838 47 60 67 74	
940 45 52 75	
16038 239 75 92 340 42 43 72 79 93 415	
93 511 35 652 718 38 50 54 58 82 94 838 65 88	
945 54	
17002 6 21 62 68 113 60 211 42 61 310	
50 67 68 412 54 85 509 37 40 606 14 83 71 72	
711 38 61 72 83 206 45 930	
18004 90 40 48 84 242 315 443 530 677	
731 842 64 909 56 74 85	
19070 101 27 30 272 393 418 20 41 89	
605 713 16 92 902	
20130 79 268 80 91 98 309 51 54 423 35	
72 533 49 56 84 09 608 67 79 725 41 55 76 824	
28 54 901 25 59 95	
21033 64 89 288 305 71 90 550 52 59 70	
729 95 878 97 904 9 36 43 54 86	
22031 41 59 207 25 47 77 84 324 22 95	
419 31 33 41 68 94 631 37 63 77 78 729 56 58	
61 81 801 31 958	
23207 385 44 61 461 84 512 29 628 33 60	
70 88 780 858 73 956 67 72 74	
24005 25 65 93 156 346 422 25 54 78 87	
524 75 80 610 91 710 85 55 870 76 919 34 493	
25023 57 69 125 94 215 27 84 308 84 441	
543 85 94 602 730 45 48 89 813 40 53 58 955	
71 90	
26042 79 87 88 101 99 228 60 348 410	
41 42 540 55 67 86 679 777 861 989 96	
27017 25 64 111 38 49 276 86 825 407 70	
80 619 51 58 69 74 708 842	
28049 63 87 192 213 75 99 414 40 338 52	
60 720 56 88	
29038 59 65 120 234 71 34 304 44 422 24	
78 501 75 98 613 14 80 720 43 99 310 76 906	
7 72 74	
30041 54 78 95 195 209 11 424 50 39 42	
72 89 353 59 81 716 820 27 45 52 907 66	
31036 108 18 45 54 268 583 443 405 37	
52 42 49 68 713 45 63 23 87 203 204 16 33	

Oddział Opalowy przy Wydziale Zaprowiantowa-
nia miasta ogłasza, że od dnia dzisiejszego rozpoczyna de-
taliczną sprzedaż

rabanego drzewa

na dwóch magistrackich placach, a mianowicie: na ul. Kon-
stantynowskiej Nr. 99 i na placu Steinerta, Karolew.
Cena za rabane sosnowe drzewo mk. 1.50, zaś za dę-
bowe i brzożowe mk. 1.80 za pud.
Kwity na odbiór tego drzewa sprzedaje Oddział Opa-
lowy — magistratu, Nowy Rynek Nr. 14.

LEKCJE TANCA.

Znany dyplomowany D. FRIEDWALD,
nauczyciel Łódzki — przy Konstantynowskiej 16
Zapisy przyjmuje codziennie od godz. 1—3 i od godz. 5—10 wiecz.

Resztki Cegielniana 43

Na męskie i damskie kostjумы i na pańca a także na
balowe, żałobne suknie i na fartuchy. Różne barchany,
bawełniane, trykotowa bielizna i chustki.
Cegielniana Nr. 43, w podwórzu, 4 dom od
Piotrkowskiej. — — —
Uwaga: Stałe ceny.

Wdzielim lekcji

po cenie przystępnej w zakre-
sie 7-miu klas: arytmetyki,
algiebrzy, geometrii, —
trygonometrii i fizyki
oraz przygotowuję za-
pnie do klas 5 włącz
Wiadomość: ul. Zachodnia 37,
I-sze piętro, front, prawa stro-
na, do 2 ej i po poł. od 6 ej

Lekarz-dentysta
S. GORDIN
Konstantynowska 18
Przyjmuje od godziny 10
do 1 i od 3—7.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Freide Saloman zgubił paszport nie-
miecki, wydany w Łodzi i fami-
lijny na imiona: Jakob, Gucla, Sznł
Johne Salomanowie. 1
Jedyny w Łodzi zakładrepara-
cyjny garderoby używanej: prze-
rabia, nieuje, odświeża, czyści, pie-
rze chemicznie i farbuję garderobę
męską. Roboty wykonywa starann le,
szybko i tanio. Polecia Sortownia
Chrześcijańska Piotrkowska 174.
Karbid 3.60 funt, dostac można u
Rotmana. Nowo mielejska 8 front
Meble sprzedaje po cenie kosztu
Orla № 23. stolarnia.
Regina Piesik zgubiła paszport
niemiecki, wydany w Babjani-
cach
Zaginal paszport niemiecki, wyda-
ny w gm. Żelów, na imię Pawła
Swoboda.
Zaginal dowód № 200371 Oddziału
I Łódzkiego Aka. Tow. Polczek.
Zachodnia № 31
Zaginal patent na piekarnię, wy-
dany na imię Stefana Sikor-
skiego.

Wydawnictwa „Kurjera Łódzkiego“

Następujące wydawnictwa nasze, nabywać można w administracji (ulica Za-
chodnia № 37,) **po brzoze niżonych cenach.**

Konkurencja (nowela)	zamiast 25 kop.	— 25 fen.
Szewc warszawski (powiastka)	10	— 10
Sen Marysi o N. Marji Pannie	10	— 10
Pamiętniki Warjata 4 tomy	2 rb.	— 2.40
Poświęcenie (nowela)	60	— 75
Sztabs kapitan Rybnikow	60	— 75
Chłuba detektywów	60	— 75
Z tamtego świata	60	— 75
Co zrobić, aby handel szedł dobrze	25	— 35

Roczne i półroczne
Kursy Handlowe
Stanisława Lipińskiego
Piotrkowska 157 Piotrkowska 157
Wykłady w nowej grupie rozpoczną się dnia
16 stycznia 1918 r.
Kancelarja otwarta codziennie od godz. 5—7 wiecz.

Lekarz-Dentysta
H. Lewita
Choroby zębów i jamy ustnej.
Przyjmuje od 10—2 i od 4—7
Piotrkowska № 17.

„MUCH“
najpoczytniejsze pismo
humorystyczne w Król.
Najtaniej, najdogodniej, naj-
taniej prenumerować
wprost z reprezentacji łódzkiej.
Prenumerata roczna 24 Mk.
półroczna 12 Mk.
kwartal. 6 Mk.
mies. 2 Mk.
(z odnośnieniem do domu).
Przyjmowanie prenumeraty
1 ogłoszeń do „Much” od dn. 1
stycznia w admia. N. Kurjera
Łódzkiego, Zachodnia 37, od
1—2 p.p.

Oddział Ziemiaczany przy Wydziale Zaprowiant-
owania miasta od dnia dzisiejszego sprzedaje w magazy-
nie, przy ul. Ekaterynburskiej Nr. 8
Ziemiaki i brukiew
na karty ziemiaczane 68-go okresu po jednakowej cenie:
mk. 20.40 za korzce, czyli mk. 5.10 za ćwiartkę, przyczem
zamiast dotychczasowej racji 15 funt., kupujący może otrzy-
mać 10 funtów ziemniaków i 10 funt. brukwi, czyli razem
20 funt na osobę na okres 2-tygodniowy.
Ziemiaki bez brukwi sprzedawane nie będą.